Cena 20 hal.

Adres wydawnictwa Kraków, Stradom 13. Konto czek. P. K. O. Nr. 174.455. — Listy i rękopisy należy przesyłać pod adresem redakcyi ... w Przywozie koło Mor. Ostrawy. — Adres Administracyi dla Krakowa: Stradom 13. — Jagiell. Gal. Spółki Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Wychodzi codziennie, także w poniedziałki.

Cena 20 hal.

Prenumerata w Austro-Węgrzech, Królestwie Polskiem i Niemczech: Miesięcznie 4 K 80 h. kwartalnie 14 K 40 h. — Cena ogłoszeń: 10 hal. za 1 mm łeżpalt. — Prenumeratę, ogłoszenia i przesyłki pieniężne przyjmuje Administracya w Przywozie koło Mor. Ostrawy. Tel. 211.

Rok I. | Kraków, piątek, 2. sierpnia 1918. | Nr. 25.

Zamknięcie granicy niemieckiej dla Żydów wschodnich.

Berlin, 1. sierpnia. — Tel wł. — Pruskie ministerstwo spraw wewnętrznych wydało rozporządzenie, mocą którego nie wolno będzie odtąd Żydom polskim emigrować do Niemiec. Zabrania ono też werbowania w Królestwie Polskiem robotników żydowskich dla Niemiec. W motywach tego zakazu podaje pruskie ministerstwo spraw wewnętrznych, że hygieniczny stan żydowskiej ludności robotniczej na Wschodzie spowodować mógłby przeniesienie tyfusu do Niemiec.

„Grenzsperre"!

Wszechniemcy, których polityka doprowadziła właśnie w Moskwie i na Ukrainie do tak przerażających rezultatów, jak zamordowanie hr. Mirbacha i marsz. pol. Eichhorna nakłonili teraz, przez swą systematyczną hecę antysemicką, rząd niem. do kroku, który dla powagi Niemiec jako państwa prawnego może mieć najgorsze skutki. Granica niemiecka została dla Żydów z Polski i Litwy zamknięta. Także i żydowskim robotnikom, których dotychczas chętnie w Niemczech widziano, zostanie odtąd wstęp do Niemiec wzbroniony. W ten sposób stały się Niemcy — po upadku caratu i rzekomem zaprowadzeniu równouprawnienia Żydów i Rumunii — jedynem państwem w Europie, które — z powodów dla osądzenia sprawy zupełnie obojętnych — Żydom zamyka swoje wrota. Od zamknięcia granicy aż do wydalenia jest zaś mały tylko krok.

Sprawa niniejsza ma dwie strony: polityczną i gospodarczą. Niemcy nie są, jak wiadomo, zbyt bogatymi pod względem przyjaciół. Obecnie udaje im się za jednym zamachem zniszczyć sympatye, jakie żydostwo wschodnie żywiło dla Niemiec jako wybawcy z pod więzów caratu. Na przyszłość znajdzie to w tem swój wyraz, że przemysł niemiecki, który i tak ciężką będzie miał walkę do stoczenia, napotka na opór tak ruchliwego pod względem kupieckim żydostwa na Wschodzie. Można powątpiewać, czy to będzie przyjemnem dla niemieckich kół handlowych.

Wiadomo nam, że i w żydostwie niemieckiem znajdują się elementy, które z obawy przed konkurencyą wschodnich Żydów podkreślają ich »kulturalne i hygieniczne zacofanie« i kolportują wszelkie zatrute oszczerstwa wszechniemieckich i junkierskich reakcyonistów. Elementy te, których kolebka w największej ilości wypadków nie stała z dala od Wisły i Warty, mogą teraz z zadowoleniem zacierać ręce i rozpocząć zbiórkę pieniężną dla »cierpiących i prześladowanych współwyznawców na Wschodzie.« Dla tych pieniędzy wielki będzie odbyt, gdyż w obrębie niemieckich i austryackich armii okupacyjnych ciągle jeszcze jest w użyciu prawodawstwo carskie, podczas gdy w pozostałej Rosyi zostało ono zniesione. Przy niewyjaśnionych stosunkach polsko-żydowskich, przy ogólnej nędzy, w jakiej pogrążone jest żydostwo wschodnie, będą niemieccy Żydzi, stojący w szeregach Vaterlandspartei, często mieli sposobność okazania swego dobrego serca. Żydzi polscy dokładnie sobie tych braci zapamiętają.

Jeszcze i inne konsekwencye wypływają dla Żydów z tego otwarcie nieprzyjaznego aktu urzędowych Niemiec. Żydzi austryaccy byli zawsze wiernymi zwolennikami sojuszu austro-niemieckiego. W chwili, gdy Niemcy czynią prymitywne prawo ludzkie możności wolnego przesiedlania się zależnem od wyznania religijnego, są Żydzi zmuszeni, zapatrywania swe na przyszłe zewnętrzno-polityczne stanowisko monarchii gruntownej poddać rewizyi. Niemcy nie wpuszczają Żydów do swoich granic, Rosya zniosła ograniczenia żydowskie.

Chcemy się spodziewać, że berliński Urząd dla spraw zagranicznych, który tak chętnie marzy o moralnych zdobyczach, inaczej będzie myślał o doniosłości zamknięcia granic przed Żydami, aniżeli junkrzy pruscy. Niemcy są na Bałkanie i w pobliskim Wschodzie na Żydów skazane. Będą musiały się zastanowić, czy interesy państwowo-gospodarcze zniosą takie obciążenie.

Dla Żydów wypływa zaś z punktu widzenia narodowego ta konsekwencya, że powinni ufać tylko własnej swej sile, że nie mogą nikomu wierzyć i że muszą nieustannie pracować nad oświeceniem i zorganizowaniem narodu żydowskiego na Zachodzie i Wschodzie w kierunku wolności, demokracyi i solidarności.

J. L.

Niemcy przeciw Żydom wschodnim.

Sytuacya na Ukrainie.

Po śmierci Eichhorna.

Kijów, 1. sierpnia. BK. W orędziu do ludu ukraińskiego wskazuje hetman na wielką stratę, jaką poniosła Ukraina, ponieważ zamordowany marszałek polny, pełen wiary w lud ukraiński, występował wszystkiemi siłami w myśl idei państwa ukraińskiego. Przejęta głębokiem przekonaniem praca zmarłego dla Ukrainy pozostawi głębokie ślady w sercach i w historyi ukraińskiej. Pociechą jest, że zbrodniczego czynu dokonał obcy.

Kondolencya rządu ukraińskiego.

Kijów, 1. sierpnia. BK. Hetman wystosował imieniem swoiem, rządu ukraińskiego, i ludu ukraińskiego w gorących słowach utrzymany telegram kondolencyjny, na który cesarz serdecznie podziękował.

Wiry Ukraińskie.

Strajk kolejarzy.

Kijów, 1. sierpnia. Od 12 dni trwa strajk kolejarzy bez przerwy. Część kolejarzy zwróciła się do władz niemieckich by zajęły się doprowadzeniem strajku do końca, lecz narażenia interesów kolejarzy.

Ukraina się burzy.

Kijów, 1. sierpnia. »Kijewskoje jutro« twierdzi, że zarówno rząd Skoropadskiego jak też władze niemieckie wiedziały o przygotowaniach do powstania. Przyaresztowano więc przywódców i zgnieciono spisek w zarodku.

Nowy front wschodni?

Kijów, 1. sierpnia. Jedno z pism zajmuje się kwestyą przywrócenia frontu wschodniego i podkreśla, że Ukraina na wypadek zagrożenia przez antyniemiecką koalicyę musiałaby uzyskać uznanie samodzielności i neutralności. Gdyby się to nie udało, musiałaby Ukraina stanąć po stronie mocarstw centralnych, ażeby bronić swej niezawisłości. Mocarstwa centralne i Ukrainę wezwano do podjęcia już obecnie odpowiednich zarządzeń.

Za i przeciw teroryzmowi.

Moskwa, 1. sierpnia. BK. O rozdźwięku między socyalnemi rewolucyonistami lewicowymi donosi »Prawda« z 29. lipca: Na konferencyi z 28 lipca doszło do burzliwej dyskusyi, po której wniesiono dwie rezolucye. Jednę z nich wniosła Bizenkowa. W rezolucyi tej pochwalono w zupełności taktykę centralnej komisyi partyi szczególnie także zamordowanie hr. Mirbacha, a komunistom wypowiedziano otwartą wojnę w radach. Członkom partyi polecono wedrzeć się do wszystkich instytucyi i rad, ażeby tam przeprowadzić swą taktykę. W kwestyi aktów terrorystycznych stoi rezolucya także na poprzedniem stanowisku.

Drugą rezolucyę wniósł Kalegajew, który również stoi na stanowisku centralnej komisyi partyi, z tą różnicą, że akty terrorystyczne uznano w przyszłości dla partyi za zupełnie niedopuszczalne. Konferencya uchwaliła nieznaczną większością rezolucyę Bizekowej.

Nowe macki pokojowe?

Propaganda pokojowa lorda Landsdownea.

Londyn, 31 lipca. (Tel. wł.) Reuter. Lord Landsdowne ogłosił nowy list, w którym zestawia cele wojenne, postanowione przez Lorda Georgea, Wilsona i innych mężów stanu; rozprawia się z ostatnią mową Wilsona, w której znajduje opis rzeczy w słowach wzniosłych, lecz brak jasno określonych warunków pokojowych.

Lord Landsdowne oświadcza dalej, że kamieniem probierczym, by koalicya zwyciężyła, musi być gotowość nieprzyjaciela do usunięcia doktryny radykalnych militarystów i do przyjęcia warunków, o jakich nieprzyjaciel nie myślał, wdając się w ryzykowne przedsięwzięcie. Obecnie trudno osądzić, czy istnieją już widoki do porozumienia w najważniejszych punktach spornych, lecz wkrótce prawdopodobnie takie nastaną. Należy więc być przygotowanym do rozważnego zbadania tych zjawisk i dać nieprzyjacielowi okazyę do pokazania, czy jego propozycye pokojowe są serjo stawione.

Lloyd George do Berlina?

Bazylea, 1 sierpnia. Tel. wł. »National zeitung« donosi z Kopenhagi: Tutejszy »Extrabladet« podaje pogłoskę, że międzynarodowe koła pacyfistyczne pracują nad możliwością rozpoczęcia rokowań pokojowych, którą możnaby stworzyć przez to, że Lloyd George ma jechać za listem żelaznym do Berlina. Nie przypuszczają, by Lloyd George miał rozpocząć wprost rokowania pokojowe, lecz że ma to dać niemieckiemu sekretarzowi stanu v. Hintze sposobność do omówienia obecnej sytuacyi światowej z Lloydem Georgem. Sądzą — powiada pismo dalej — że Lloyd George jest skłonnym do przyjęcia tej misyi i że także rząd niemiecki plan ten aprobuje.

Lenin jedzie do Wiednia i Berlina.

Kopenhaga, 1. sierpnia. (Tel wł.) — „Izwestija" dowiaduje się, że Lenin udaje się incognito do Wiednia i Berlina, ażeby z kierującemi osobistościami mocarstw centralnych wejść w bezpośredni kontakt. W kołach maksymalistycznych przypisują tej podróży tem większe znaczenie, że Lenin przyjął misyę wyrównania ostatecznie wszystkich różnic z mocarstwami centralnemi i ma zarazem przedłożyć prośbę Wielkiej Rosyi, by poparły ją przeciw zamierzonej ofenzywie, tudzież przeciw knowaniom koalicyi. W podróży ma towarzyszyć Leninowi kilku wybitnych przywódców bolszewickich. Mocarstwa centralne przyjmą zdaje się Lenina z honorami należnemi naczelnikowi uznanego państwa.

Dr. Hussarek wobec żądań Koła Polskiego.

Wiedeń, 1. sierpnia. Prezydent ministrów Dr. Hussarek, dał Polakom następujące przyrzeczenia:

1. W Galicyi nie wolno podejmywać żadnych administracyjnych zarządzeń bez zgody Koła Polskiego.

2. Ratyfikowanie brzeskiego traktatu pokojowego będzie odroczone a ministeryum spraw zewnętrznych rozpocznie z rządem ukraińskim rokowania mające na celu rewizyę niektórych postanowień tego traktatu.

Rząd akceptuje wszystkie gospodarcze żądania Koła Polskiego odnośnie do Galicyi.

4. Odnośnie do żądań kolejarzy zobowiązał się rząd dać odpowiedź jeszcze przed upływem lipca. Odpowiedź tę otrzymał już faktycznie prezes Koła Polskiego dr. Tertil.

Koncesya dla Niemców.

Wiedeń, 1. sierpnia. — Tel. wł. — Kreowanie niem. sądu obwodowego w Trutnowie (Trautenau), — o czem dzisiejsza »Wr. Ztg.« pisze — nie jest dla świata politycznego niespodzianką. Wiadomo, że pierwsze przyrzeczenie spełnienia tego starego postulatu Niemców dał Seidler, lecz zawsze z tem zwlekał. Teraz bar. Hussarek zarządził utworzenie tego sądu, lecz równocześnie oznajmił, że termin rozpoczęcia urzędowania tej nowej władzy oznaczy się dopiero później. Zarządzeniu temu nie można więc przypisać wielkiego znaczenia politycznego, czy narodowego. Bądź co bądź jednak nie da się ono zupełnie zlekceważyć w chwili, kiedy przywódcy Związku czeskiego rozpoczęli konferencye z bar. Hussarkiem.

Krytycy szwajcarscy o sytuacyi na Zachodzie.

Genewa, 1. sierpnia. Tel. wł. Szwajcarscy krytycy wojskowi wnioskują z różnych oznak i informacyi, że niemiecka komenda naczelna w szybkiem przystosowaniu się do sytuacyi militarnej zmieniła swój plan i podjęła szereg skutecznych nowych zarządzeń. Wszystko byłoby obecnie dla generała Focha zależnem od tego, czy potrafi przewidzieć, jakiego rodzaju są te nowe przygotowania niemieckiej naczelnej komendy. W armii koalicyi daje się niezaprzeczalnie zauważyć pewne znużenie, które jest tembardziej zrozumiałe, że Foch nie szanował materyału. — W amerykańskich transportach wojskowych nastał pewien zastój, ponieważ wzmożone niebezpieczeństwo łodzi podwodnych tamuje transporty a forsowne odprawy w ostatnim tygodniu spowodowały, że uzbrojenia i zaopatrzenia kontyngentów wojskowych nie można było utrzymać na tej samej stopie. Należy przypuszczać, że zamiary niemieckiej ofenzywy będą uskutecznione w tym odcinku frontu, w którym koalicya najmniej ich oczekuje. Preludyum bitwy na zachodzie skończyło się. Rozpoczyna się już pierwszy akt, który prawdopodobnie będzie także ostatnim. Nie można zaprzeczyć, że wśród koalicyi panuje najwyższe zdenerwowanie, ponieważ Hindenburg jest tajemniczo spokojny, co przygotowuje do czegoś nadzwyczajnego.

Przeciw inwazyi koalicyi.

Moskwa, 1 sierpnia. BKP ... donoszą: Celem walki przeciw imperyalistycznej inwazyi koalicyi zaproponowano utworzenie oddziałów partyzanckich, które mają na tyłach nieprzyjacielskich przeprowadzać wywiady i niszczyć. Do oddziałów partyzanckich mają być przyjmowani zasadniczo tylko ochotnicy niepodejrzani politycznie.

Rozkaz tymczasowego rządu syberyjskiego o rozwiązaniu wszystkich rad robotniczych chłopskich i kozackich podpisali następujący ministrowie: prezydent ministrów i minister spraw zewnętrznych Nologocki, minister spraw wewnętrznych Krulowski, minister sprawiedliwości Michaelow, minister sprawiedliwości Paleszyński, sekretarz rady ministrów Gins.

Aresztowanie rewolucyonistów w Nowgorodzie.

Kijów, 1. sierpnia. W Niżnym Nowgorodzie przeprowadzono liczne aresztowania kontrarewolucyonistów. Miasto to jest środowiskiem wrogich sowietom spiskowców.

Angielska komisya w Moskwie.

Kijów, 1. sierpnia. Do Moskwy przybyła angielska komisya handlowa, aby rozpocząć narady w sprawie przywrócenia angielsko-rosyjskich stosunków handlowych.

Holandya protestuje przeciw naruszeniu swego obszaru.

Haga, 1. sierpnia. BK. Biuro koresp. donosi urzędowo: Minister spraw zewnętrznych oświadczył, że poseł holenderski w Berlinie otrzymał zlecenie, aby wniósł energiczny protest do rządu niemieckiego przeciw kilkakrotnemu naruszeniu terytoryum holenderskiego przez lotników niemieckich dniach 14. i 19. lipca.

Studya nad aprowizacyą.

Londyn, 31. lipca. BK. (Reuter.) Kontrolorzy żywnościowi Anglii, Francyi, Włoch i Stanów Zjedn. ustanowili komisyę dla przestudyowania różnych programów zaopatrzenia w środki żywności i pogodzenia tych programów odnośnie do różnych towarów pod względem tonażu okrętowego. Komisya składa się z dwóch reprezentantów każdego kraju. Przewodniczącym jest sir John Sealy, sekretarzem komisyi F. L. Turner.

Generał Diaz w Rzymie.

Rzym, 31. lipca. BK. Agencya Stefaniego. Generał Diaz bawił kilka dni w Rzymie gdzie odbył długie narady z prezydentem ministrów i innemi ministrami. Wczoraj wieczór odjechał znowu na front. Również prezydent ministrów Orlando i minister wojny Zupelli wyjechali na front.

Komunikaty sztabów generalnych.

Wiedeń. 1. sierpnia. Urzędowo donoszą:

WŁOSKA WIDOWNIA BOJU.

Walka działowa i czynność wywiadowcza były wczoraj na całym froncie południowo-zachodnim bardzo żywe. Przedwczoraj zaatakowała silna włoska eskadra bombowa nasze weneckie pola lotnicze. Nasi lotnicy rzucili się naprzeciw nieprzyjaciela i przeszkodzili mu w wyrządzeniu jakiejkolwiek szkody.

ALBANIA.

Podjęte przez nasze siły albańskie przed tygodniem ataki zmusiły Włochów po bezskutecznym kontr-ataku do opuszczenia na północny zachód i północny wschód od Beratu swych pierwszych linii i znacznego obszaru poza niemi na 30 klm. szerokości frontu. Nasze dzielne wojska, których czyny bojowe należy tem wyżej cenić, że gorąco i warunki klimatyczne nakładają na nich wielkie męki, posuwają się za cofającym się przeciwnikiem.

Szef sztabu generalnego.

•

Berlin, 1. sierpnia. BK. Biuro Wolffa donosi z wielkiej kwatery głównej:

ZACHODNIA WIDOWNIA BOJU:

Front armii księcia Rupprechta:

Między Ypern i Bailleul wczesnym rankiem przejściowo żywa walka ogniowa. Umiarkowana przez cały dzień czynność artyleryjska ożyła wieczorem na wielu miejscach frontu w połączeniu z potyczkami wywiadowczemi.

Front armii niemieckiego następcy tronu:

Na wschód od Fere en Tardenois rozpoczynali Francuzi po południu kilkakrotnie gwałtowne ataki częściowe. Wyparliśmy nieprzyjaciela w kontrnatarciu w jego linie wyjściowe. Na reszcie frontu bojowego ogień artyleryjski o zmiennej sile. Mniejsze potyczki na przedpolach. Na północny wschód od Perthes próbował nieprzyjaciel po silnem przygotowaniu ogniowem odzyskać wydarty mu 30. lipca punkt oparcia. Wśród strat został odparty. Pomyślne własne natarcie na południe od góry Smerecznej i w Argonach.

Front armii ks. Albrechta:

Potyczki piechoty nad Mozelą i w lesie Parroy. Wzięliśmy przytem do niewoli jeńców.

Przeciwnik stracił wczoraj na froncie w walce powietrznej i od strzału z ziemi 25 samolotów. Następnie została zniszczona przez nasze frontowe i krajowe siły napowietrzne eskadra angielska złożona z 6 wielkich samolotów bojowych, która znajdywała się w locie atakowym na Saarbrücken, nim jeszcze zdołała zrzucić bomby. Z drugiej towarzyszącej jej eskadry zestrzeliliśmy dalszy wielki angielski samolot bojowy.

Pierwszy generał-kwatermistrz:
LUDENDORFF.

Komunikat wieczorny

Berlin, 1. sierpnia. (BK.) Urzędowo. 1. sierpnia wieczorem:

Na północny zachód od Fere en Tardenois gwałtowne walki. Na reszcie frontu nic ważnego.

Przegląd rocznika 1920 we Francyi.

Paryż, 1. sierpnia. BK. Agencya Hawasa. Izba obradowała nad projektem ustawy w sprawie konskrypcyi i przeglądu rocznika 1920. Podsekretarz stanu Abrami oświadczył, że Francya jest zawikłana w straszliwą wojnę, którą jej narzucono. Rozchodzi się o to, by wojnę tą możliwie najszybciej zakończyć zwycięstwem. Rocznik 1920 musi się powołać w jesieni. Rząd zobowiązuje się przestrzegać użycia tego rocznika wśród dokładnie ustalonych warunków, a problem uwolnienia starych roczników doprowadzić do rozwiązania.

Bitwa między Reims i Soissons.

Genewa, 1. sierpnia. BK. W ostatniej nocie Hawasa powiedziano, że bitwa między Reims i Soissons zmieniła wczoraj swój obraz. Od poniedziałku rana pokazała się po stronie niemieckiej bardzo gwałtowna reakcya. — Niemcy przeszli do kontrataku.

Przygotowania do długiej wojny.

Londyn, 1. sierpnia. BK. (Reuter.) Angielski departament wojenny zamówił 510 lokomotyw dla kolei wojskowych we Francyi, i zamówi wkrótce 10.000 wagonów.

Anglia wystawiła dotąd 7 mil. ludzi.

Londyn, 1. sierpnia. BK. Reuter. Prezydent Nowej Zelandyi Masey, który uczestniczył w posiedzeniach gabinetu wojennego, oświadczył w mowie wygłoszonej wczoraj w Londynie, że naród angielski wystawił w czasie wojny 7 milionów ludzi, z czego 60 proc. pochodzi z Anglii, a po 20 proc. z kolonii. Następnie rozwodził się o potężnym rozwoju służby lotniczej i floty. Tonaż marynarki wynosił we wrześniu 1914 przeszło 4 miliony obecnie przeszło 7 milionów. Personal podwyższono ze 145.000 na 420.000 osób.

Ofiary łodzi podwodnych.

Berlin, 1. sierpnia. BK. (Urzędowo.) Na północnej widowni wojny zatopiły nasze łodzie podwodne 13.000 ton brutto.

Szef sztabu admiralicyi.

Komunikaty koalicyi.

WŁOCHY.

Wiedeń, 1. sierpnia. (BK.) Z wojennej kwatery prasowej. Komunikat sztabu włoskiego z 31. lipca: W nocy na 28. lipca zaskoczyli niespodzianie nasi strzelcy alpejscy wysunięty posterunek nieprzyjacielski w Val Gaone i wzięli załogę do niewoli. W dolinie Brenty podjął nieprzyjaciel w nocy na 30. lipca po gwałtownym ogniu niszczącym na nasze pozycye i bezpośrednio sąsiednią kraj na tyłach naszych linii ze znacznemi siłami kontratak na nasze linie na Corone (na południowym stoku Sasso Rosso). W zdecydowanym kontrataku i po gwałtownej walce z bliska piechota nasza odparła tak nieprzyjaciela. Przeciwnik musiał się cofnąć, przyczem pozostawił w naszych rękach karabiny maszynowe i miotacze płomieni a zatem kilku jeńców.

FRANCYA.

Wiedeń. 1. sierpnia. KB. Z wojennej kwatery prasowej. Komunikat sztabu francuskiego, 31. lipca popołudniu. Niemcy zaatakowali po silnem przygotowaniu artyleryjskiem nowe francuskie pozycye na wschód od Oulchy les Chateaux. Francuzi odparli niemiecki szturm i utrzymali swe linie nienaruszone. Na prawym brzegu Ourcq wywiązały się gwałtowne walki na północny wschód od Ferre en Tardenois. Wieś Seringes przechodziła z ręki do ręki i została ostatecznie zajętą w amerykańskim kontrataku. Liczne niemieckie napady koło Mesnil, St. George na wschód od Mont Didier, w lesie kapłańskim, na prawym brzegu Mozy i w Wogezach nie uzyskały żadnych wyników. Z drugiej strony Francuzi dokonali włamania w niemieckie linie na północny wschód od Perles i Les Hulus, przyczem wzięli do niewoli jeńców. Na reszcie frontu przeszła noc spokojnie.

ANGLIA.

Londyn, 31. lipca. (BK.) Komunikat sztabu angielskiego z 30. lipca rano: W pobliżu Lens, na północ od Bethune i w północnym odcinku naszego frontu wzięliśmy do niewoli jeńców w pomyślnych natarciach i potyczkach patroli. Na południowy zachód od La Bassee odparto nieprzyjacielskie natarcia.

Ciągnienie losów Czerwonego Krzyża.

Wiedeń, 1. sierpnia. BK. Przy dzisiejszem ciągnieniu nowych austr. losów Czerwonego Krzyża z r. 1916 padła główna wygrana w wysokości K 150.000 na seryę 10.916 nr. 29, druga wygrana w wysokości koron 30.000 na seryę 8361, nr. 92, po 10.000 K wygrały: serya 759, nr. 54 i serya 10.916, nr. 25.

Nie wolno podnosić odsetek hipotecznych.

Wiedeń, 1. sierpnia. (Tel. wł.) Komisya krajowa przy namiestnictwie dolno-austryackiem zadecydowała, że podwyższenie stopy odsetek przy hipotekach jest nie dopuszczalne. Komisya motywuje uchwałę tem, że podniesienie stopy procentowej od hipotek mogłoby posłużyć za powód do podwyższenia czynszów mieszkaniowych.

P. Nansen.

W ogrodzie.

(Nowela.)

Panna Mimi siedziała na ławce w ogrodzie i marzyła. Był koniec lata i wkrótce miała wyruszyć do stolicy, aby znowu rozpocząć surową pracę zimowego sezonu...

Myślała o swem życiu rozbitem...

Miała lat ośmnaście, a raczej dziewiętnasty, ale mimo to prawie nic jeszcze nie wiedziała o miłości, prócz tego, że »miłość jest to jedyne, najbardziej odpowiednie zajęcie dla młodej kobiety ze sfer światowych...«

Tak głosił »kodeks światowy...«

Nieraz, aby nie pozostać w tyle, zaklinała się na wszystkie świętości wobec swych przyjaciółek, że kocha się w tym lub owym mężczyźnie (tylko w brunetach!) ale to było tylko jej szpetne kłamstwo. Po skłamaniu gardziła sobą, gdyż wiedziała, że w życiu przedewszystkiem trzeba żyć prawdą, tylko prawdą. Ach, kto wie, możeby się nawet była zakochała do tej pory w jakim brunecie, gdyby nie to, że oni zawsze są skorzy do całusów, i oporu nie znoszą... Ach, gdyby tylko ich nie całować, — bo, wyobraźcie sobie tylko: brodaty mężczyzna, który pali papierosy i może nawet piwo pije, albo wódkę szklankami, i, naraz ... ach, to okropne! Można zemdleć, doprawdy! Prawda, że całuje ją ojciec przy powitaniu co dnia rano i przy rozstaniu się wieczorem, ale przecież ojciec — to jakby żaden mężczyzna — to tylko ojciec. Nawet mama wyraża się do niego: »jaki tam z ciebie mężczyzna, tylko piwo pijesz ciągle«.... A zresztą, ona mu tylko podstawia czoło.

Panna Mimi dobrze zrozumiała to, że przyjęte jest całowanie panien dobrze również uświadamiała sobie, że znajdzie się mało takich mężczyzn, którzyby nie pocałowali jej w usta — przecież, jak powiadają, ma ona takie piękne, takie miękkie, milutkie usta... Ale całowanie mężczyzny — to, zdaniem jej, tak wstrętne, jak palenie cygar. Wie przecież z doświadczenia, jak ohydne jest palenie cygar. Nieraz próbowała brać jedno z cygar ojcowskich do ust. Smak miało ohydny, jednakowoż było w tem wszystkiem coś tak pikantnego, że nie mogła oderwać się od niego..... Czyżby to samo było w pocałunku?

Dwa czy trzy razy zdarzyło się, że mężczyzna starszy prosił ją, by mu się dała pocałować. Doprawdy, gdy się takie rzeczy słyszy, można pomyśleć, że mężczyźni są przekonani, że kobietom sprawia przyjemność ich tam jakieś całowanie, inaczej byliby oględniejsi z takiemi niecnemi propozycyami...

Zresztą, oba razy prosił ją jeden i ten sam mężczyzna. Już jeżeli do tego doszło, to przyznać musi, że ten mężczyzna był brunetem tak wyjątkowym, tak ognistym, no, że mogłaby go pocałować... Nazywał się Axel — właściwie mówiąc — ładne imię i kończył politykę, czy też technikę, czy też coś innego, z dyplomem trzeciego stopnia, ale to nie przez głupotę lub złe postępy w nauce — tylko przez lenistwo. Mniejsza z tem, zresztą.

Był ciemny, silny i zręczny — tańczył prześlicznie. Włosy jak heban, oczy pełne zadumy. Leżysz sobie u niego na rękach i tylko tyle czujesz, że cię niesie. Bródka czarna muska cię wtedy po twarzy...

Minęło odtąd akurat pół roku — jak zaszedł ten okropny dla niej »pierwszy raz!«

Był bal u pułkownika Hammesteada. Siedziała za stołem wraz z tym brunetem. Powtarzało się to w ciągu całego sezonu. Zawsze przecież tak bywa, że jest mężczyzna — z którym tańczy się pierwszy taniec, tym bywa zazwyczaj brat albo kuzyn. Dalej jest kawaler, z którym zawsze tańczy się kotyliona, i o którym wie się, że ten oddaje swój bukiet kotylionowy innej damie, wreszcie mężczyzna, z którym zazwyczaj spotykasz się przy stole i który cię bardzo, ale to bardzo, interesuje ... Tak już porządek rzeczy na świecie.

Był to właśnie ostatni bal w sezonie. Przy winie powstał, naturalnie, nieco sentymentalny nastrój, i zawiązała się między nimi rozmowa o tem, że teraz, prawdopodobnie, nie prędko się spotkają. A kiedy następnie wszyscy powstali od stołu, przy którym jak się zdaje, wypiła trochę za dużo wina — on bez żadnej ceremonii przeprowadził ją do pokoju, w którym prócz nich nie było nikogo... Postrzegła to dopiero wtedy, gdy brunecik ów naraz pochylił się nad nią, śmiejąc się — ach, jak on się śmiał! — popatrzył jej w oczy niecierpliwie i rzekł:

— Panno Mimi, czy pani nie zrobi mi tej łaski, że pocałuję ją na pożegnanie?

(Dokończenie nastąpi.)

Rokowania z rządem tureckim w sprawie Palestyny.

Odnośnie do rokowań delegatów żydowskich organizacyi mocarstw centralnych z rządem tureckim w sprawie praw żydowskich w Palestynie, o których donieśliśmy niedawno, dowiadujemy się dziś z nieoficyalnego źródła:

Rokowania były tajne. O rezultacie wyda rząd turecki oficyalny komunikat. Do delegacyi syońskiej należeli, oprócz wymienionych już poprzednio, dr. Ruppin i przywódca syonistów wileńskich dr. Rosenbaum. Z Austryi przybył dr. Grunwald z ramienia Palestyńskiego Komitetu Ratunkowego.

Najpierw obradowały poszczególne reprezentacye żydowskie ze sobą, celem stworzenia jednolitej platformy, która zasadniczo została osiągniętą. Następnie konferowały pojedyncze delegacye żydowskie z komitetem młodotureckim i z wielkim wezyrem. Później nastąpiło wspólne przyjęcie wszystkich delegatów u wielkiego wezyra, który złożył oficyalne oświadczenie o stanowisku rządu ottomańskiego do kwestyi palestyńskiej. Przedłożył następnie koncesye, jakie rząd turecki jest gotów udzielić Żydom celem stworzenia centrum żydowskiego na szerokiej podstawie w Palestynie. Między innemi otrzymają żydowskie towarzystwa kolonizacyjne daleko idące koncesye gospodarcze. Gminy żydowskie otrzymują szeroką autonomię w ramach tureckiej ustawy gminnej i utworzą razem reprezentacyę krajową. Celem konstytucyjnego zapewnienia tych praw przedłoży rząd turecki Izbie odpowiednią ustawę.

W Konstantynopolu pozostała komisya z delegatów żydowskich i młodotureckich celem wypracowania szczegółów.

Dokładniejsze i miarodajne informacye przyniesie komunikat oficyalny.

Z DNIA.

— **Posiew wojny.** Straty koalicyi w ciągu minionych właśnie czterech lat wojny wynoszą — wedle obliczenia biura Wolffa — ni mniej ni więcej jak 25 milionów ludzi. W tej liczbie partycypuje Rosya z 4 i pół milionami poległych, 6 milionami rannych i kalek i 3 milionami jeńców. Liczba poległych, rannych i jeńców po stronie francuskiej, wynosi przeszło 5 milionów, po stronie angielskiej przeszło 2,800.000 ludzi. Ofiary Włoch wynoszą 2,400.000 ludzi. Serbia utraciła całą prawie dorosłą ludność męską, Rumunia połowę swej armii. Doliczywszy Belgijczyków, Czarnogórców i Amerykanów, utrzymamy powyższą cyfrę 25 milionów ludzi. To są straty samej koalicyi.

— **Cholera i głód.** Wypadki cholery mnożą się codziennie w Petersburgu. »Nowaja Petrogradzkaja Gazeta« donosi, że 20. u. m. było 170, a 21. u. m. 200 wypadków cholery. — Odezwa komisarza ludowego dla spraw wewnętrznych w Moskwie do wydziałów gub. i powiatowych oświadcza, że Moskwa i Petersburg są od czterech dni bez chleba i żąda koniecznie ratunku dla miast stołecznych.

— **Liwlandya i Estonia oderwana od Rosyi.** Berlin. Wobec doniesienia Pet. Ajencyi tel., że rokowania rosyjsko-niemieckie co do pokoju brzeskiego wydały dotychczas znikome rezultaty, oświadcza »Lokalanzeiger«, że wiele ważnych kwestyi zostało już załatwionych, a na in. rząd rosyjski zgodził się na oderwanie Liwlandyi i Estonii od Rosyi i tego rodzaju oświadczenie odesłał do Berlina.

— **Finlandya wyzwolona.** Delegacya finlandzka wręczyła onegdaj Hindenburgowi i Ludendorffowi wielki order finlandzkiego krzyża wolności.

— **Zwycięstwo mniejszości socyalistycznej we Francyi.** Obradujący w Paryżu narodowy kongres socyalistów przyjął 1544 głosami rezolucyę Longueta, który domaga się energicznej obrony kraju, rewizyi celów wojennych na podstawie haseł rewolucyi rosyjskiej, oświadczeń Wilsona i idei związku narodów. Rezolucya oświadcza się przeciw kredytom wojennym, dopóki nie zostaną udzielone paszporty do socyal. kongresu międzynarodowego i zwraca się przeciw socyalistom, popierającym wojnę. Występuje przeciw interwencyi koalicyi w Rosyi bez zasięgnięcia zdania rosyjskich socyalistów. Rezolucya większości otrzymała mniejszą ilość głosów.

— **Wilson pośredniczy dla pokoju?** Genewa. Jedno z pism genewskich notuje pogłoskę, że Wilson polecił oficyalnie szwajcarskiemu posłowi w St. Zjednoczonych udać się do Niemiec i rządowi niemieckiemu przedłożyć propozycyę pokojową pod pewnymi warunkami, albo co jest prawdopodobniejszem, poufnie poinformować się o warunkach pokojowych mocarstw centralnych.

— **Branting w podróży.** Sztokholm. Branting, który dopiero co wrócił z Anglii i z frontu zachodniego, oświadcza teraz w prasie, że objeżdżać będzie miasta szwedzkie z odczytami o swych wrażeniach w krajach koalicyi. Później ma zamiar udać się do Ameryki.

— **Niemiecki kanclerz Rzeszy** przybędzie do Wiednia — jak się dowiaduje berliński korespondent — prawdopodobnie dopiero w jesieni.

— **Seidler—Teutel.** Wiedeń. »Politische Tagebücher« donoszą, że b. prez. ministrów dr. Seidler został obywatelem honorowym miasta Znaimu »za jego znakomitą działalność dla państwa i sprawiedliwą politykę wobec Niemców« (! Red.) — (Znaim jest to gród, w którym poseł Teufel pod firmą »Pierwszy aryjski handlarz ogórkami« rozpoczął swą karyerę, zanim łaska Seidlera wyniosła go na stolec dyrektora banku. Red.)

— **Horbaczewski ministrem zdrowotności ludowej.** Ustawa o utworzeniu ministerstwa zdrowotności ludowej przeszła już obie Izby i otrzymała sankcyę korony, wobec czego publikuje ją dzisiejsza »Wiener Zeitung«. Dr. Horbaczewski, który miał poruczone prace przygotowawcze około utworzenia tego ministerstwa i był dotychczas ministrem bez teki, został równocześnie zamianowany ministrem zdrowotności publicznej. — Dr. Horbaczewski zostaje więc w gabinecie, mimo że Ukraińcy zachowują się wrogo wobec gabinetu Hussarka.

KRONIKA.

Kraków, 1. sierpnia.

— **Szczepienie ochronne przeciw czerwonce.** Z powodu szerzącej się czerwonki zarządził fizykat miejski szczepienie przeciw czerwonce. Szczepienia będą się odbywały we wtorki i piątki od 6-tej do 7 mej wieczorem przy ulicy Lubicz 42, parter (zakład hygieny). Niezamożni będą szczepieni za darmo, zamożniejsi za złożeniem pewnej taksy, zależnej od porozumienia się ze szczepionym. Można się również ochronnie szczepić przeciw tyfusowi i cholerze, na tych samych warunkach.

— **Sprawy wojskowo-sanitarne.** W październiku b. r. rozpoczyna się nowy kurs w szkole pielęgniarek Czerw. Krzyża w Wiedniu IV., Kolschitzkygasse, Nr. 15. — Wykształcenie trwa dwa lata. W pierwszym roku uiszcza każda uczennica przez 10 miesięcy kwotę kor. 70.— na koszta utrzymania i nauki. W drugim roku nauka i utrzymanie są bezpłatne, nadto otrzyma każda uczennica z środków schroniska sióstr miesięcznie kwotę 24 koron.

Podanie z świadectwem ukończonej szkoły wydziałowej i świadectwem moralności należy wnieść do dnia 15. sierpnia br. do wyż wymienionej szkoły, która udziela też bliższych wyjaśnień słownie i piśmienie.

— **Podwyższenie taks w szpitalu św. Łazarza.** Wydział krajowy podwyższył taksy za leczenie w szpitalach krajowych, to jest i w szpitalu św. Łazarza w Krakowie. Taksy obecnie obowiązujące są w następujący sposób podwyższone: w III. klasie z 3 kor. 20 hal. na 8 kor., w II. klasie z 8 kor. na 12 kor., w I. klasie z 12 kor. na 18 kor. dziennie.

— **Podwyższenie racyi żywnościowych we wojsku.** Jak się dowiadujemy, dostaną od dnia dzisiejszego żołnierze w kraju i jeńcy wojenni dziennie 350 gramów chleba (o 250 gramów więcej po ostatniem zredukowaniu racyi). Kwota mięsa będzie odtąd wynosić (także dla oficerów) 150 gramów.

— **Przyczynek do równouprawnienia praw i obowiązków.** Przysłano nam następujący wycinek z prośbą o umieszczenie: Rozkaz dzienny uzupełniającego batalionu 45 p. p. z pierwszych dni grudnia 1917.

»Pkte 16 Adj. — Ordonnanz-Kommandierter.

Die SupAbtlg. hat einen als Ordonnanz geeigneten Hilfsdienstler kath. Religion (podkreślone w rozkazie. Red.), womöglich Landmann vom Beruf, fürzuwachlen und morgen den 8. d. M. zum ErgBezKmdo nach Sanok abzusenden.« Komentarz zbyteczny!

— **Z Towarzystwa wzaj. pomocy służby stoł. Król. m. Krakowa.** W niedzielę dnia 28. b. m. odbyło się walne zebranie członków Towarzystwa wzaj. pomocy służby miejskiej. Po załatwieniu szeregu spraw będących na porządku dziennym i po udzieleniu absolutoryum ustępującemu zarządowi, dokonano wyborów do nowego wydziału, w skład którego weszli: M. Szkaradek, prezes, J. Szpila, zastępca, A. Biegalski, sekretarz, J. Dalewski, skarbnik, oraz 8 członków wydziału. Nowemu wydziałowi powierzono do załatwienia szereg spraw, dotyczących organizacyi i polepszenia bytu służby m. jak również sprawy aprowizacyjne mające na celu gospodarcze ułatwienie i pomoc członkom istniejącego przy Towarzystwie konsumu. Wydział Towarzystwa przyrzekł zająć się gorliwie sprawami członków i poczynić w tym kierunku starania u władz przełożonych.

— **Podwyższenie kapitału zakładowego.** Wskutek interwencyi dra Stesłowicza i dra Adolfa Grossa, wydało ministerstwo skarbu dnia 23. lipca rozporządzenie, mocą którego został kapitał zakładowy miejskiego kredytowego Banku wojennego w Krakowie podwyższony z 75 na 100 milionów koron.

— **Wypadek śmierci na kolei.** Wczoraj przed południem dostał się na dworcu towarowym 19-letni robotnik kolejowy Maryan Baran między bufory ruszającego pociągu i zginął zmiażdżony na miejscu.

Podczas obławy wczorajszej schwytano przeszło 100 ludzi, między nimi lichwiarzy 2, złodziei in flagranti 15, dezerterów 9, jeńca 1, waryata wojskowego 1, popisowych 14, pozostało zaś do sprawdzenia 15.

— **Z opery.** Dziś rozpoczyna występy w naszej operze znakomita primadonna Narod. Divadla w Pradze, p. Marya Bogucka, tak entuzyastycznie przyjmowana w sezonie zimowym w koncertach. Na pierwszy występ wybrała artystka partyę Małgorzaty w »Fauście«, drugi raz wystąpi w niedzielę w »Sprzedanej narzeczonej«. Jednocześnie śpiewać będzie znany w Krakowie sympatyczny tenor czeski, p. Leon Geitler, który zaczyna swą gościnę dzisiaj w »Sprzedanej narzeczonej«. Partyę Marzenki śpiewa dziś, we czwartek, p. Pilarz-Mokrzycka, która tymi wieczorami kończy pierwszą seryę występów u nas, uwieńczoną, jak zawsze, niezwykłym sukcesem. »Sprzedana narzeczona« zejdzie po niedzieli z repertuaru na dłuższy czas.

Repertoar opery.

Sobota, 3. sierpnia: »Carmen«.

Niedziela, 4. sierpnia: »Sprzedana narzeczona«.

Z GALICYI I KRÓLESTWA.

— **Ustawa wojskowa w Polsce.** Na piątkowem posiedzeniu komisyi wojskowej uchwalono powierzyć opracowanie tekstu trzeciego czytania projektu tymczasowej ustawy wojskowej maj. Wyrostkowi i p. Antoniemu Humnickiemu. Uchwalono następnie upoważnić prezydyum do zwrócenia się do gen. Bartha, gen. Rozwadowskiego i gen. Dowbór-Muśnickiego, aby wyrazili swą opinię o tekście ustawy.

— **Szkoła dziennikarska w Warszawie.** Do utworzonej w ubiegłym roku akademickim szkoły dziennikarskiej, zapisało się 37 słuchaczów i słuchaczek.

— ***Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego*** opracowało nowe statuty uniwersytetu, politechniki i szkoły wyższej gospodarstwa wiejskiego. Ministerstwo przysłało statuty, by mogły obowiązywać w wyższych uczelniach już od jesieni nowego roku szkolnego. W związku z tem ma wejść w życie nowa organizacya uniwersytetu i politechniki oraz stabilizacya sił wykładających.

— **Proces przeciwko legionistom polskim.** Na rozprawie w dniu 25. b. m., kapitan Bartak zakomunikował, iż jeden z oskarżonych, porucznik Juzwa, komendant kompanii szturmowej, umknął ze szpitala w Marmaros Sziget.

— **Ludność Łodzi** wynosiła według ostatniej statystyki z dnia 1. lipca b. r. 346.083 osób. Przed wojną liczyła Łódź 480 tysięcy ludności.

— **Żydowskie gimnazyum.** Ministerstwo oświaty udzieliło pozwolenia na otwarcie gimnazyum żydowskiego w Pabianicach.

— **Stronnictwo Polskiej Polityki Demokratycznej.** Niedawno powstało w Warszawie Stronnictwo Polskiej Polityki Demokratycznej, założone przez polityków demokratycznych polskich powracających z Rosyi oraz przez pewne grupy warszawskie. Stronnictwo to, mające w swym składzie szereg bardzo wybitnych jednostek i będące t. zw. lewicą rządową wydało obecnie programową deklaracyę, w której domagając się w sposób zewnętrzny niepodległości wewnętrznej — oraz stworzenia niezbędnych warunków wszechstronnego rozwoju Polski, żąda także połączenia Galicyi z niepodległem Królestwem Kongresowem.

— **O pomoc dla inwalidów żydowskich.** W kołach żydowskich Warszawy zajęto się sprawą pomocy dla inwalidów żydowskich, ponieważ wkrótce ma powrócić kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy rosyjsko-żydowskich, którymi wogóle Żydzi tutejsi chcą się zaopiekować, a zwłaszcza inwalidami żydowskimi. Działacze żydowscy uważają, że na to potrzebne są znaczne sumy rządowe. Zaprojektowali przeto opracowanie odpowiednich wniosków i planów w celu przedstawienia ich radzie naczelnej gmin żydowskich, która zapewne rozpocznie im...

TEODOR HERZL

3.

PAN IZBY.

(Jean Jaurès.)

(Ciąg dalszy.)

Tylko Jaures był znowu chłodny. Wprawdzie mrugał gwałtownie i szybko oczyma, lecz to nerwowe drganie ma zawsze. Oblicze o szerokiem, niskiem czole i wielkich kościach policzkowych nie wykazywało nadzwyczajnego poruszenia. I odpowiedział ostro: »Podobnych zajść nie załatwia się przywoływaniem do porządku. Zresztą kłamstwo jest po stronie tych, którzy zawładnęli rządem i czują się teraz zagrożeni w swych politycznych i innych interesach. Teraz zaczynają nagle grać na strunie patryotyzmu...«

Nowy szum wściekłości i przewodniczący musiał z wielkiem zmartwieniem zapytać Izby, czy chce wykluczyć owego pana. Znaczna większość powstała za nałożeniem cenzury, to jest zakazu uczestniczenia w najbliższych piętnastu posiedzeniach. Jaures spoglądał na powstałych ironicznie. Potem opuścił salę z uśmiechem.

Zdarzyła się jednak zabawna rzecz, że pan Millerand, inny przywódca socyalistów, zaraz potem mógł bez przeszkody wypowiedzieć to samo, czego nie wolno było powiedzieć panu Jaures. Pan Millerand, zręczny adwokat, ma bowiem mniej ognia w swej mowie. On nie chłosta i nie upaja z taką potęgą. Jest może niebezpieczniejszy, jak Jaures, ale nie tak obawiany. Szkodzi większości okrutniej, nie rozdrażnia jednak w tym stopniu. Nie będzie można nigdy przywołać go do porządku, który pauje złośliwiej: chyba żeby potrzebował wezwania do porządku dla swoich celów. Swej partyi jest bardziej pożyteczny, ale Jaures nadaje jej większy blask. Millerand jest rozważnym sztabowcem, Jaures pułkownikiem kawaleryi, prowadzącym wojnę romantycznie i lubiącym w wojnie tylko romantyczność. Tak więc wystąpienie ich jest całkiem odmienne i zaledwie się zauważa, że zamierzają to samo, kiedy po pełnym polotu zjawia się ostrożny, ten Millerand, który mając trzydzieści pięć lat już chodzi pochylony, z posiwiałymi włosami i wąsem, który mówi tak umiarkowanie, mądrze i podstępnie, swym lekko o zęby uderzającym językiem.

W dzień po owym hałasie w Izbie stali minister i wykluczony deputowany z pistoletami naprzeciw siebie. Pan Barthou, to młodu siła oportunistów, w trzydziestym drugim roku życia minister, mówca o szczęśliwej kłótliwości, dzielny, nieposzlakowany, — a jednak sympatye nie były po jego stronie, gdyż jego przeciwnik znaczył znacznie więcej. W historycznem pojęciu tego pojedynku musi się powiedzieć, że tylko powalenie pana Jauresa zawierałoby jakiś gwałt.

Są w życiu narodu osobistości możliwe do zastąpienia i indywidualności nie mające równych sobie. Te nie śmią przez niski przypadek, jak wymiana słów w Izbie, zostać usunięte. Ich wady i zalety są nienaruszalną własnością narodu, który takie postaci wydaje. Muszą według swej natury wyszumieć się, szkodzić, pomagać, porywać lud i zostać przezeń opuszczone, muszą wylewać swe błędy, jak żyzny wylew Nilu, na kraj, dla pewnego, odległego celu.

Nie potrzebujemy sobie oczywiście wyobrażać, coby się mogło było stać przez kulę Barthoua. Czy sprawa francuskich socyalistów odwlokłaby się na miesiące, lata, czy też nastąpiłoby przyspieszenie n. p. przez rozruchy na pogrzebie. I jak nadnaturalnie wielkim przeszedłby wtedy Jaures do historyi? Sąd Boży między oportunizmem a socyalizmem został na szczęście nierozstrzygnięty.

Ale Izba tęskniła znowu za swoim panem. Kiedy Casimir Perier zrezygnował, do czego napaści Jauresa najmniej się przyczyniły — a nowy prezydent Republiki nawoływał do przebaczenia wszelkich grzechów politycznych, postanowił parlament ułaskawić także Jeana Jauresa, zanim jeszcze przeszło owe piętnaście posiedzeń. Wynagrodził Izbę za to wspaniałą mową, jaką wygłosił z okazyi budżetu oświatowego. Podczas jego nieobecności była trybuna francuska, jakby osłonięta kirem, jak w dniach żałoby narodowej. Teraz był tu znowu, czarne zasłony zniknęły. A w szerokiem półkolu siedzieli oni, wstrzymywali oddech, pili jego słowa i podziwiali go nawet wtedy, nie, szczególnie wtedy, kiedy sprzeciwiał się ich najlepszym przekonaniom .... Ach, doprowadził ich wreszcie do tego, że go słuchali.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wykonowanie w nadchodzącej zimie. W sprawie tej mają się jeszcze odbyć narady w żydowskich kołach społecznych.

Sprawy komunikacyjne w Królestwie Polskiem. »Berliner Tageblatt« podaje nadzwyczaj interesujące zestawienie inwestycyi nieuniknionych do utworzenia niezbędnej sieci komunikacyjnej na obszarach Królestwa Polskiego.

Rząd rosyjski zaniedbywał systematycznie budowę dróg, mostów i kolei, kierując się jedynie względami militarnymi. Z tego powodu nie wolno było budować mostów przez Wisłę poza obrębem twierdzy, i kraj był sztucznie przedzielony na dwie części. Sieć dróg jest przeważnie w bardzo złym stanie, zupełnie niewystarczająca, i zaopatrzona przeważnie w mosty drewniane, które trzeba zastąpić mostami z żelaza lub kamienia. Korespondent »Berliner Tageblattu« oblicza, że będzie trzeba zbudować około 66 kilometrów mostów. Będzie to wymagało olbrzymich wkładów pieniężnych. Zarówno ze strony państwa jak kooperacyi samorządowych. System kolejowy należy do najbardziej niewystarczających w Europie. Kraj przemysłowy, przeciętnie gęściej zaludniony niż Francya, posiada tylko kilka linii kolejowych i to nieodpowiednio rozmieszczonych. Obszary nieuprzemysłowione na wschodnim brzegu Wisły posiadają gęstszą sieć kolejową niż lewobrzeżne, bo tak nakazywał system obronny, opierający się o Wisłę. Czysto rolnicze i stosunkowo małe n. p. Poznańskie posiada czterokroć większą liczbę kilometrów kolejowych niż Królestwo. Zgęszczenie tej sieci, przedewszystkiem zaś budowa kolei lokalnych i kolejek wąskotorowych jest więc palącą potrzebą i pochłonie miliardy. Warszawa sama jest niezmiernie korzystnie położona na pograniczu wschodu i zachodu i stworzona na pierwszorzędne emporyum handlowe. Zrealizowanie tych korzyści zależy jednak od budowy względnie wykończenia wielkich linii kolejowych na wschód, więc projektowanej już dawniej linii z Londynu przez Warszawę, Kaukaz, Persyę do Indyi oraz drugiej przez Warszawę, Kijów, Orenburg, południową Syberyę do Pekingu. Czy w krajach wyniszczonych wojną, znajdą się niebawem środki nie tylko pieniężne lecz kapitał rzeczowy, potrzebny do wykonania tak wielkich przedsięwzięć, trudno dzisiaj ocenić.

ZE SWIATA.

— **Piotr Nansen zmarł.** W Kopenhadze zmarł 31. u. m. znany literat **Piotr Nansen** w 57. roku życia.

— **Nowy herb rosyjski.** Jak petersburska Agencya telegraficzna podaje, w rosyjskim herbie państwowym znajduje się sierp i młot. Pod nimi dwie ręce na krzyż, symbol połączenia robotników i wieśniaków.

— **Córka Mickiewicza.** Dzienniki poznańskie donoszą: W Trzebczach, w Prusach Zachodnich, bawi obecnie u krewnej swojej, p. Ślaskiej, pani Marya Górecka, córka Adama Mickiewicza, która stale mieszkała w Paryżu. Właśnie na tydzień przed wybuchem wojny udała się na Litwę w odwiedziny do krewnych, gdzie ją wojna zaskoczyła. Podczas wojny przebywała głównie w Bielicy, na Białej Rusi u pp. Świackich. Podczas rozruchów bolszewickich schroniła się do Mińska, a ostatnie dwa miesiące spędziła w Warszawie. Mimo lat 83, ma umysł ogromnie świeży i śledzi z najwyższem zainteresowaniem przebieg obecnej wojny.

Dwa portfele pana ministra. B. minister węgierski Dr. **Lukacs** wrócił onegdaj z Marienbadu i opowiedział swoim przyjaciołom następującą przygodę, jaką miał w hadzie czeskim. Gdy siedział raz samotnie na ławce za miastem, napadł go żołnierz i zażądał portfelu grożąc w przeciwnym razie rewolwerem. Bez namysłu wyciągnął Lukacs portfel i podał go żołnierzowi. Znajdowało się w nim 200 koron i rozmaite papiery, które na prośbę b. ministra rabuś mu zwrócił. B. pan minister miał więc małą stratę, bo też jest b. pomysłowy. Nosi oddawna przy sobie dwa portfele. Jeden dla rabusiów, drugi dla własnych potrzeb. Ale i tak długo nie był nieszczęśliwy. Zrobił doniesienie, u komendanta miasta. Ten kazał wszystkim żołnierzom stanąć w szeregu i rzeczywiście Lukacs poznał owego łotra. Jest nim pomocnik księgarski **Auerton**, syn urzędnika państwowego z Linzu, absolwent gimnazyum, b. inteligentny człowiek.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO.

— **Polski instytut wydawniczy.** Niedawno odbyło się w Krakowie zebranie założycieli »Polskiego instytutu wydawniczego«. Zarząd spółki tworzą pp.: Anczyc, Arct, Gubrynowicz, Mortkowicz i Wolff. W programie instytutu umieszczono na pierwszem miejscu wydawnictwo encyklopedyi rzeczy i ludzi polskich.

Wydawnictwo to, mające zobrazować wyczerpująco historyczną i współczesną Polskę, oprzeć się ma o fachowe siły w »Ossolineum«.

Dalej zamierzone jest wydawnictwo encyklopedyi rolniczej i ogrodniczej oraz podręczników uniwersyteckich, których seryę rozpoczyna »Zoologia« prof. dr. Siedleckiego. Następnie wogóle podręczników naukowych w rodzaju »Sammlung Göschen«, pod redakcyą docentów wszechnic krakowskiej i lwowskiej. Wreszcie planowane są zbiorowe wydania klasyków.

»Polski instytut wydawniczy« przystąpi bez zwłoki do pracy. Druk wydawnictw oddany będzie zakładom krakowskim i lwowskim.

— **»Maski«.** Zeszyt dwudziesty pierwszy z dnia 20. lipca b. r. przynosi na wstępie cykl poezyi Józefa Jedlicza (»Kłoś w masce«, »Kwiat wiekuisty«, »Stary zegar«), w których autor, wierny swemu pojęciu liryki, jako sztuki ideo-konstruktywnej, kształtuje w dojrzałych symbolach świata pomysły duszoznawcze i filozoficzne. Oprócz dalszego ciągu powieści Kazim. Tetmajera (»Walka«), która prowadząc swego bohatera przez niespodziany manowiec przygód, nie traci na chwilę wglądu w psychologiczne źródła jego romansowej doli, — spotykamy drobne wiersze młodszych poetów ostatniej doby: Artura Schrödera, Edw. Rosenfeld-Jędrkiewicza i Antoniego Waśkowskiego (te ostatnie z karykaturą ołówka Zb. Pronaszki) oraz silny w inwektywie politycznej sonet Leopolda Staffa ze znaczącym tytułem: »1914—1918«. Jako »aktualność« z przed czterech wieków, zwraca uwagę dyalog Erazma z Rotterdamu »Charon«, który z cyklu »Colloquia familiaria« (1524) przełożył doc. dr. Maur. Mann, zaprawiony akcentami satyrycznemi, które brzmią niemal współcześnie. W przeglądzie dr. Wład. Kozicki daje studyum o karykaturach Kaz. Sichulskiego, w sposób pouczający, wywodząc malarskie czynniki rysowanych satyr tego artysty z całości jego natury i dorobku twórczego. Artykuł zdobią świetne karykatury polityczne Sichulskiego (Tertil, Kramarz, Lubomirski), których ciąg dalszy zapowiadają dalsze zeszyty. Nadto spotykamy z cyklu nieznanych rysunków St. Wyspiańskiego do »Legendy«: »Wiślankę«, oraz szereg rysunków i reprodukcyi artystów polskich i obcych. — Kraków, ul. Wolska 19.

— **»Die Neuzeit«.** Miesięcznik żydowski w języku niemieckim. Wydawca Samuel Meisels. (Adres wydawnictwa: Wiedeń, VII., Neubaugasse 81). Zeszyt lipcowy zawiera prace S. Meiselsa (»Galizien«), dra Kadischa (»Zum deutschen Volkstag«), * (»Carmen Sylva über das Judentum«), A. Silberglelta (»Judenlieder«), Marka Szerlaga (»Der Tempelbrand«), S. Ben-Jehudy (»Latentes Hebräisch in der deutschen Sprache«) itd.

Nadesłane.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Hurtowników spirytusu,

którzy w roku 1912/13 sprzedali conajmniej 200 hl. lub jako hurtownicy otrzymywali kontyngent ze strony Centrali spirytusowej, wzywa podpisany Komitet, by przystąpili do nowozałożonego Związku hurtowników spirytusu w Galicyi i na Bukowinie. Związek ma w szczególności za zadanie stać na straży interesów zawodowych członków wobec Central wojennych i przy zaprowadzić się mającym monopolu państwowym.

Niech przeto każdy hurtownik we własnym interesie przystąpi do swojej organizacyi!

Zgłoszenia i półroczną wkładkę w kwocie 50 koron nadesłać należy na adres p.

Emila Krampinera, Lwów-Zniesienie.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

Podwyższenie ceny węgla pruskiego eksportowego. Górno-śląska konwencya węglowa podniosła ceny na węgiel przeznaczony dla zagranicy o 6 kor. za tonę, wliczając podatek węglowy od końca lipca począwszy, o czem doniosła do ministerstwa robót publicznych. Podwyższenie będzie wynosić 1.45 kor. od cetnara.

Niemiecka rada gospodarcza. »Norddeutsche Allgemeine Ztg.« podaje: W związku z istniejącą od dwóch lat parlamentarną komisyą pracy dla Europy środkowej powstać ma w najbliższym czasie »Niemiecka rada gospodarcza Europy środkowej«, której zadaniem będzie w ścisłym związku z monarchią austro-węgierską wziąć pod uwagę interesy handlu i przemysłu, przy równoczesnem uwzględnieniu odbudowania stosunków gospodarczych i handlowo-politycznych z innemi państwami Europy środkowej.

Program rady polega na stopniowem rozwijaniu niemieckich stosunków gospodarczych na kontynencie i zabezpieczeniu przez to ogólno-światowego rozwoju niemieckiego życia gospodarczego.

Biorąc za podstawę unię celną z Austryą ma być drogą korzystnych traktatów handlowych nawiązany naprzód ścisły węzeł stosunków gospodarczo-politycznych z dalszym wschodem Europy. Idzie o zabezpieczenie dowozu surowców szczególniej z Rosyi i Ukrainy, ażeby przez to uzyskać możność pozyskania dla idei powszechnego pokoju gospodarczego zachodnich przeciwników Niemiec, w pierwszym zaś rzędzie zaatlantyckich producentów surowców.

W sprawie uruchomienia przemysłu w Królestwie. W Radzie Stanu przedłożył p. Wierzbicki i tow. wniosek w sprawie uruchomienia przemysłu w Królestwie Polskiem. Wnioskodawcy domagają się, aby Rada Stanu wezwała rząd do podjęcia bezzwłocznie energicznych kroków, celem uzyskania zasadniczych warunków do uruchomienia przemysłu. Warunkami temi są:

1) Pozostawienie w kraju przez władze okupacyjne tych resztek wyrobów, surowców i instalacyi, które dotychczas ocalały, zwolnienie ich od sekwestru i zaprzestania w tej dziedzinie rekwizycyi, wywłaszczeń, konfiskat i zakupów przymusowych.

2) Wypłata przez władze okupacyjne odszkodowań za dokonane wywłaszczenie po cenach, odpowiadających istotnej wartości wywłaszczonych przedmiotów.

3) Umożliwienie skompletowania instalacyi fabrycznych i zaopatrzenia się w niezbędne surowce i materyały pomocnicze przez przywrócenie wymiany handlowej między obu okupacyami Królestwa Polskiego oraz zorganizowanie stosunków handlowych pomiędzy Królestwem Polskiem, a mocarstwami centralnemi, Rosyą, Ukrainą i innemi państwami neutralnemi.

4) Zorganizowanie przez rząd pomocy kredytowej na odbudowę i uruchomienie zakładów przemysłowych.

5) Zorganizowanie przez rząd przy udziale instytucyi społeczno-gospodarczych i organizacyi handlowych kontyngentowania i repartacyi instalacyi, surowców i artykułów technicznych.

Giełda wiedeńska z dnia 1. sierpnia. Giełda była również dzisiaj dobrze usposobiona, lecz słabo zatrudniona. Początkowo były transakcye pod wrażeniem relacyi budapeszteńskich cośkolwiek bardziej ożywione, przyczem szczególnie faworyzowano przodujące papiery bankowe, akcye tureckie i kolei państwowych. W dalszym przebiegu zaczęła się jednak objawiać powszechna wstrzemięźliwość, która spowodowała lekki powolny spadek kursów w kulisie. W szrankach oferowano rumuńskie akcye drzewne po tańszej cenie, natomiast panował popyt na akcye towarzystw żeglugi, kopalniane, tekstylne, amunicyjne, browarniane i ubezpieczeniowe.

Giełda berlińska z dnia 1. sierpnia. Na giełdzie dzisiejszej cierpiały obroty w dalszym ciągu z powodu utrudnień nowej ustawy podatkowej. Wstrzemięźliwość kół giełdowych trwa dalej w tym stopniu, że transakcye giełdowe skurczyły się do poziomu nadzwyczaj skromnego. Mimo wszystko okazywał rynek pewną odporność, która w dalszym przebiegu doprowadziła do pojedynczych lekkich polepszeń. Mocno stały od samego początku z akcyi żeglugi Deutsch-Australische, a z górniczych »Bochum« i »Gelsenkirchen«. W akcyach towarzystw elektryczności doszło z wyjątkiem osłabionych »Felten i Guilleaume« tylko do nieznacznych zmian. Natomiast były ożywione obroty przy podnoszących się kursach w akcyach tow. Daimlera. — Na rynku rent stały austr. i węg. renty niżej, niemieckie pożyczki pozostały przeważnie niezmienione.

Giełda budapeszteńska z dnia 1. sierpnia. Usposobienie było mocne. Zaraz na początku doszło do podskoczenia akcyi przedsiębiorstw trudniących się handlem drzewnym i produkcyą drzewną. — Akcye fabryki tanninu w Naszic zyskały ponownie 100, akcye towarzystwa przemysłu leśnego 70, i akcye krajowego tow. produkcyi drzewnej 50 kor. — Faworyzowano dalej Flora Stearin, które poszły o 60 koron w górę. — Mocne usposobienie ogarnęło wreszcie wszystkie papiery szrankowe. Bardzo martwa była kulisa, gdzie kursy prawie się nie zmieniły i początkowe skromne polepszenia później znowu znikły. — Pod koniec nastąpiło na całej linii osłabienie pod wpływem realizacyi, wobec czego uzyskane polepszenia potrafiły się tylko częściowo utrzymać.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Drukarnia: »Austryacki nakład gazet« pod zarządem J. Stollego w Przywozie.